

Sygn. akt I C 281/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia SR Jarosław Janeczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko

Polskiemu Biuru Ubezpieczeń Komunikacyjnych

o zapłatę

- 1) zasądza od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 2644,50 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści cztery złote i pięćdziesiąt groszy), z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) oddala powództwo w pozostałej części;
- 3) zasądza od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 1350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Jarosław Janeczek

Sygn. akt I C 281/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 lutego 2016 roku (data stempla pocztowego na korespondencji kierowanej do Sądu) powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. domagał się zasądzenia od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. kwoty 2644,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż na podstawie umowy przelewu wierzytelności powód nabył roszczenie o zapłatę wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – radcy prawnego za udzieloną pierwotnemu wierzycielowi pomoc prawną w postępowaniu likwidacyjnym szkody. Ubezpieczyciel odmówił stronie powodowej wypłaty tych

kosztów (2644,50 zł) twierdząc, iż nie były one konieczne i uzasadnione. Jednak zdaniem powoda w rozpoznawanej sprawie pomoc fachowego pełnomocnika była koniecznym wydatkiem, jaki poniósł poszkodowany. Niezbędność reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika wiązała się bowiem nie tylko ze sformułowaniem roszczeń, jakie poszkodowany kierował w związku ze zdarzeniem szkodzącym, ale również z jego psychiczną niezdolnością do prowadzenia sprawy związanej z dochodzeniem roszczeń pozostających w związku ze śmiercią bliskiej osoby, a ponadto z zaoszczędzeniem czasu i środków pieniężnych przez poszkodowanego. Nadto zastępstwo przez fachowego pełnomocnika było usprawiedliwione choćby na dysproporcję sił, środków i fachowej wiedzy między ubezpieczycielem a poszkodowanym.

W odpowiedzi na pozew Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując zasadność swojego stanowiska pozwany podniósł, iż roszczenie odszkodowawcze mające co do zasady za zadanie wyrównanie stanu majątkowego poszkodowanego, utraciło rację bytu wskutek zawarcia odpłatnej umowy przelewu. Jego zdaniem nie istnieje bowiem żadna strata w majątku poszkodowanego, której naprawienia może domagać się sam poszkodowany, bądź jego następca prawny. Nadto pozwany wskazał, iż strona powodowa nie wykazała jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej w celu po pierwsze dowiedzenia zasadności czy wręcz niezbędności korzystania przez P. K. (1) ze specjalistycznej pomocy, a po drugie adekwatności roszczenia w świetle czynności wykonanych przez reprezentanta poszkodowanego. Zdaniem pozwanego w pozwie brak próby wykazania, iż zgłoszenie roszczenia w niemal 14 lat po jego zdarzeniu było niemożliwie ze względu na jego stan psychiczny, bowiem odpłatne korzystanie z pomocy osób trzecich nie może służyć wyłącznie usunięciu niedogodności poszkodowanego. Poza tym pomoc prawna na etapie postępowania likwidacyjnego sprowadziła się do wystosowania jednego półtorastronicowego pisma zawierającego wniosek o wypłatę zadośćuczynienia zredagowanym w sposób standardowy i nie cechujący się ani szczególnym zindywidualizowaniem, ani złożonością wywodu. Jeśli natomiast chodzi o dysproporcję sił, środków i fachowej wiedzy między ubezpieczycielem a poszkodowanym to w ocenie pozwanego jest to twierdzenie irrelewantne, gdyż ubezpieczyciel przyjął zgłoszenie szkody, przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił zadośćuczynienie uwzględniając wszelkie okoliczności faktyczne sprawy. Pozwany wskazał również, iż dochodzona pozwem kwota przekracza minimalną stawkę opłat za czynności adwokackie i radcowskie, gdyby roszczenie było skutecznie dochodzone w postępowaniu sądowym. Na zakończenie pozwany zwrócił uwagę na niezasadność roszczenia odsetkowego gdyż dopiero od doręczenia pozwu dowiedział się o roszczeniu powoda, gdyż wcześniej roszczenie zostało zgłoszone oraz był przedmiotem likwidacji przez (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W..

Powyższe stanowiska strony podtrzymywały w kolejnych pismach procesowych i na kolejnych terminach rozpraw.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 lipca 2001 roku, w miejscowości Z., gmina C. na drodze K 8 Z. V. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas obsługi codziennej zespołu pojazdów marki (...) o nr rej. (...) z naczepą o nr rej. (...) zaniechał sprawdzenia prawidłowości zamocowania kół w naczepie, w wyniku czego podczas jazdy z wyżej wymienionej naczepy oderwało się prawe koło ostatniej osi uderzając w idących poboczem drogi pieszych. Na skutek opisanego zdarzenia, B. K. doznała obrażeń ciała skutkujących jej zgonem.

(dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 25 maja 2006 roku o sygn. akt II K 225/05, k. 8)

B. K. była żoną P. K. (1). W chwili wypadku poszkodowana była w 8 miesiącu ciąży.

(okoliczność bezsporna)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 25 maja 2006 roku o sygn. akt II K 225/05 Z. V. został uznany za winnego popełnienia wyżej opisanego czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 kk.

(dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 25 maja 2006 roku o sygn. akt II K 225/05, k. 8)

Pojazd, w związku z którego ruchem powstała szkoda, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z zagranicznym zakładem (...).

(okoliczność bezsporna)

W 2014 roku P. K. (1) zwrócił się do (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. o ustalenie czy z tytułu śmierci żony przysługują mu jakieś roszczenia. Jego sprawa została przedłożona radcy prawnemu K. J., który ją zweryfikował pod kontem roszczeń wobec ubezpieczyciela. Po skompletowaniu dokumentacji sprawa ponownie trafiła do mecenasa (...) który stwierdził, iż nadaje się ona do zgłoszenia zakładowi ubezpieczeń. P. K. (1) nie był w stanie sam zgłosić roszczenia, gdyż nie miał świadomości i wiedzy, jaki roszczenie przysługuje mu po upływie tak znacznego czasu od wypadku komunikacyjnego. Nadto w wypadku stracił on nie tylko żonę, ale i nienarodzone dziecko, sam też był jego uczestnikiem, a trauma w związku z tym zdarzeniem pomimo upływu czasu była bardzo duża. Poszkodowany z trudem wracał do tamtych chwil.

(dowód: zeznania świadka M. J., k. 107-112)

Pismem z dnia 29 kwietnia 2015 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L., działające w imieniu poszkodowanego P. K. (1) zgłosiło (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. jako korespondentowi zagranicznego zakładu (...) roszczenie w kwocie 120000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią B. K..

(dowód: pismo do ubezpieczyciela, k. 9-11)

(...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 11 czerwca 2015 r. przyznało na rzecz poszkodowanego świadczenie w kwocie 15000,00 zł.

(dowód: decyzja z dnia 11 czerwca 2015 r., k.12-13; korespondencja e-mail, k. 14-15)

Na mocy umowy zawartej przez P. K. (1) z (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. zleceniobiorcy z tytułu pomocy prawnej miało przysługiwać wynagrodzenie od wszystkich świadczeń przyznanych zleceniodawcy w wysokości 15 % netto plus należny podatek VAT w wysokości 23 %. Po uzyskaniu przez P. K. (1) zadośćuczynienia kwota wynagrodzenia za zastępowanie go w postępowaniu przedsądowym została ustalona na 2644,50 zł

(dowód: umowa o dochodzenie roszczeń nr Euro- (...), k.23-24; faktura VAT nr (...) z dnia 12 czerwca 2015 r., k.16)

W dniu 22 września 2015 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. zawarta z poszkodowanym P. K. (1) umowa cesji wierzytelności z tytułu poniesionych w postępowaniu Likwidacji szkody o nr (...) z dnia 7 lipca 2001 roku oraz kosztów wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika — radcy prawnego.

(dowód: umowa cesji wierzytelności z dnia 22 września 2015 r., k.17-18)

Następnie, w dniu 28 września 2015 roku strona powodowa przestała do (...) Spółka Akcyjna V. (...) zawiadomienie o przelewie przedmiotowej wierzytelności i jednocześnie wezwała pozwaną do dobrowolnego spełnienia świadczenia.

(dowód: pismo z dnia 28 września 2015 roku wraz z dowodem nadania pisma stronie pozwanej, k. 19-21)

W odpowiedzi na powyższe (...) Spółka Akcyjna V. (...) pismem z dnia 17 grudnia 2015 roku odmówił wypłaty wskazując, iż pomoc fachowego pełnomocnika nie była koniecznym i uzasadnionym wydatkiem, jaki poniósł poszkodowany.

(dowód: pismo z dnia 17 grudnia 2015 r., k.22)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym było, iż P. K. (1) w toku postępowania likwidacyjnego był reprezentowany przez (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L.. Z tego tytułu wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 2644,50 zł.

Legitymacja bierna pozwanego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. również nie pozostawiała wątpliwości i wynikała wprost z treści art. 123 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. - Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.).

Sąd uznał również, że powód był uprawniony do dochodzenia świadczeń wskazanych w pozwie na podstawie umownego przelewu wierzytelności z dnia 22 września 2015 roku, która jednoznacznie identyfikuje przedmiot przelewu.

W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew, a więc ze wszystkimi związanymi z nią prawami i brakami (art. 509 k.c.).

Niewątpliwie wierzytelność odszkodowawcza przelana przez poszkodowanego na powoda obejmowała również odszkodowanie obejmujące koszty zastępstwa poszkodowanego na etapie postępowania przedsądowego (likwidacyjnego).

Powód wykazał, że szkoda poszkodowanego z tego tytułu odpowiada zapłaconemu pełnomocnikowi wynagrodzeniu w łącznej kwocie 2644,50 zł.

Kwestia odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobom trzecim przez kierującego pojazdem mechanicznym z tytułu odpowiedzialności cywilnej uregulowana jest przepisami kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zgodnie z art. 361 §1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W granicach tych, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Z kolei art. 363 §1 k.c. stanowi, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Niezależnie od dokonanego wyboru, w pierwszym jak i w drugim przypadku celem tej regulacji jest zrekompensowanie powstałej szkody.

W myśl art. 822 §1 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§ 4).

Szczegółowe zasady odpowiedzialności gwarancyjnej z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych określone zostały w przepisach ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie,

jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1).

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 13 marca 2012 r. w sprawie o sygn. III CZP 75/11, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, zgodnie z którym uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej podziela ten pogląd.

Mając powyższe na uwadze, do kryteriów, od których zależy dopuszczalność zwrotu kosztów pomocy prawnej, powinno zaliczyć się m.in. konieczność poniesienia kosztów, celowość podjętych działań, stosowne kwalifikacje podmiotu świadczącego pomoc prawną oraz uzasadniony nakład pracy i stosowność wynagrodzenia. Należy ponadto wnioskować, że warunkiem obligującym do zapłaty wspomnianych kosztów jest spełnienie wszystkich przesłanek wskazanych w uchwale Sądu Najwyższego.

Ocena, czy konkretna sprawa wymaga udziału profesjonalnego pełnomocnika powinna zależeć przede wszystkim od tego, jakie szkody spowodował wypadek. Inny jest stopień komplikacji związanych z prowadzeniem likwidacji szkody, kiedy doszło jedynie do lekkiego uszkodzenia ciała, inny natomiast, gdy wypadek spowodował poważne uszkodzenie ciała, długotrwały rozstrój zdrowia lub nawet śmierć poszkodowanego. Ponadto rozmiar uszkodzeń ciała, wiek lub zaburzenia psychiczne spowodowane traumatycznymi przeżyciami związanymi ze zdarzeniem wywołującym szkodę, mogą determinować konieczność pomocy ze strony profesjonalnego pełnomocnika. Samo jednak dążenie do wygody i ujęcia obowiązków poszkodowanemu nie uzasadnia zwrotu kosztów pełnomocnika, gdyż niedogodność stanowi dolegliwość o charakterze niemajątkowym, niepodlegającą reżimowi odszkodowawczemu.

Poprzez celowość podjętych działań winno się z kolei rozumieć podejmowanie czynności wyłącznie celem szybkiej i skutecznej likwidacji szkody.

W odniesieniu do stosownych kwalifikacji podmiotu świadczącego pomoc prawną bezsprzecznym wydaje się, że podmiotami takimi są radcowie prawni oraz adwokaci.

Ostatnią kwestią pozostaje stosowność wynagrodzenia w odniesieniu do czynności podjętych przez profesjonalnego pełnomocnika.

Sąd zatem uznał, że zawsze okoliczności konkretnej sprawy przesądzą o tym, czy zakład ubezpieczeń powinien w ramach odszkodowania uwzględnić wynagrodzenie pełnomocnika. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie powód musiał korzystać z pomocy fachowego podmiotu.

Dochodził on zadośćuczynienia za śmierć żony w wypadku komunikacyjnym. Żądanie zgłoszone przez uprawnionego miało charakter ocenny. Praktyka nie tylko ubezpieczycieli, ale i Sądów powszechnych w rozpoznawaniu spraw, w których źródłem roszczeń jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. nie jest jednolita. Nadto realia sprawy wymagały ustalenia czy roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Powód był także osobą, którego kondycja psychiczna nie pozwalałaby na to aby poprowadził swoją sprawę przed zakładem ubezpieczeń. Z pewnością miała znaczenie tu szybkość przeprowadzenia postępowania skoro powód zdecydował się na zgłoszenie szkody dopiero 15 lat po wypadku.

W zaistniałej sytuacji należało zaakceptować zapatrywanie, że w realiach niniejszej sprawy podjęcie wysiłków w dochodzeniu roszczeń w postępowaniu likwidacyjnym przy pomocy pełnomocnika profesjonalisty było celowe.

W opinii Sądu, ponoszenie przez osobę poszkodowaną tych wydatków stanowi następstwo zdarzenia sprawczego, ponieważ powstają one jako konsekwencja sytuacji, do której poszkodowany się nie przyczynił. W tym znaczeniu, mimo że koszty powstały za przyzwoleniem poszkodowanego, poniósł je wbrew swojej woli. Wydatki te wynikały z konieczności właściwego sformułowania roszczenia odszkodowawczego i weryfikacji oferty odszkodowania, jaką przedstawia ubezpieczyciel, są więc następstwami wyrządzonej szkody. Zdaniem Sądu, ustanowienie pełnomocnika przez poszkodowanego w tej fazie dochodzenia roszczenia było usprawiedliwione, ponieważ pozwało zaoszczędzić koszty, jakie poszkodowany by poniósł, gdyby sam musiał zajmować się postępowaniem likwidacyjnym, a ponadto także dlatego, że usuwa występującą pomiędzy poszkodowanym a ubezpieczycielem dysproporcję sił, środków i fachowej wiedzy. Należy zwrócić uwagę, że precyzowanie roszczeń i ocena proponowanego poszkodowanemu odszkodowania wymaga interpretacji skomplikowanych przepisów regulujących odpowiedzialność cywilną oraz prawidłowego zgromadzenia materiału dowodowego, przekraczającego możliwości poszkodowanego.

Rozważając celowość poniesienia wydatków przez poszkodowanego, nie sposób pominąć faktu, że jego roszczenie względem pozwanego, kwestionowane na etapie postępowania likwidacyjnego w części zostało uwzględnione jeszcze przy likwidacji szkody. Należało więc koszty z tego tytułu uznać za celowe, a jednocześnie powodujące szkodę w majątku powoda.

Poza tym pomocy prawnej poszkodowanemu udzielał działający w ramach firmy zawodowo trudniącej się uzyskiwaniem dla swoich klientów odszkodowań od ubezpieczycieli radca prawny.

Na uwagę zasługuje ponadto stosowność wynagrodzenia w odniesieniu do czynności podjętych przez profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym. Powyższe wynagrodzenie zostało ustalone na poziomie 15 % netto plus należny podatek VAT w wysokości 23 % od wszystkich świadczeń przyznanych poszkodowanemu. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej nie przekracza ono minimalny stawek opłat za czynności adwokackie i radcowskie, gdyby roszczenie było skutecznie dochodzone w postępowaniu sądowym. Bowiem przy kwocie 15000 zł kształtowało by się ono bądź na poziomie 2400 zł netto (2952 zł brutto)

W ocenie Sądu kryteria w postaci stawek minimalnych z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) są jak najbardziej adekwatnym miernikiem wysokości wynagrodzenia należnego profesjonalnemu pełnomocnikowi w postępowaniu likwidacyjnym. Kryteria te są jasno sprecyzowane, co powoduje, że żądanie wypłaty wynagrodzenia – w zakresie jego wysokości – nie jest oparte na dowolnych przesłankach. Przyjęcie za punkt odniesienia kwot wynagrodzenia w postępowaniu sądowym dla pełnomocnika działającego już na etapie likwidacji szkody znajduje dodatkowe wsparcie, jeżeli wziąć pod uwagę jego zawodowe kwalifikacje i nakład poczynionej przez niego pracy. Do akt sprawy została załączona faktura VAT wystawiona przez pełnomocnika P. K. (2), opiewająca na sumę 2644,50 zł, kwota ta wcześniej została ustalona w umowie pomiędzy poszkodowanym a reprezentującym go pełnomocnikiem i to właśnie tę sumę poszkodowany zapłacił swojemu pełnomocnikowi tytułem kosztów reprezentacji w postępowaniu likwidacyjnym. Wspomniany wydatek stanowił więc realny uszczerbek w majątku poszkodowanego i brak było podstaw do tego, by ubezpieczyciel pokrył go w niższej wysokości, stosując inne wskaźniki przy określaniu należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia.

Poszkodowany wedle swego wyboru, może wezwać do spełnienia świadczenia zagranicznego ubezpieczyciela sprawcy, bądź też Biuro, jako organ właściwy m.in. w sprawach wskazanych w art. 123 ustawy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, powołany w celu ułatwienia poszkodowanym wskutek kolizji z pojazdem ubezpieczonym za granicą dochodzenia roszczeń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Uwzględniając powyższe - dopiero z chwilą doręczenia pozwu wzywającego do zapłaty kwoty 2644,50 zł pozwane Biuro dowiedziało się o roszczeniu powoda. Najwcześniej zatem od tej daty należy naliczać odsetki z tytułu zwłoki. Z tych względów o roszczeniu odsetkowym orzeczono jak w wyroku poczynając od dnia 6 kwietnia 2016 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., który nakazuje stronie przegrywającej zrekompensować przeciwnikowi poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosownie do treści art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W niniejszej sprawie powództwa skierowane w stosunku do Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych zostało prawie w całości uwzględnione. Jego oddalenie nastąpiło tylko w zakresie początkowej daty liczenia odsetek. Tak, więc to strona pozwana przegrała proces i winna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu.

Na koszty te złożyło się przede wszystkim wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego w kwocie 1200 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została ustalona na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804) w brzmieniu tegoż rozporządzenia z daty wytoczenia powództwa. Nadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda równowartość wniesionej opłaty sądowej w kwocie 133 zł.

SSR Jarosław Janeczek